

Lublin, dnia 26 kwietnia 2022 r.

L.dz 109/22

Pani

Anna Moskwa

Minister Klimatu i Środowiska

WARSZAWA

*Szanowna Pani Minister!*

Od pięciu lat dziki dewastują działki w Rodzinnym Ogrodzie Działkowym „Kalina” w Lublinie zlokalizowanym we wschodniej części miasta Lublin na obszarze 22 hektarów. Sytuacja stała się dramatyczna dla działkowców w 2019 roku z powodu zwiększenia populacji dzików i urządzenia sobie przez nie legowisk na podmokłym terenie w naszym ogrodzie. Zarząd naszego ogrodu zwrócił się w 2020 roku o udzielenie pomocy do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz do Prezydenta m. Lublina. Ponadto problem inwazji dzików został przedstawiony miejscowym mediom i poseł RP Pani Marcie Wcisło, która w dniu 31 marca 2020 r. złożyła w tej sprawie interpelację poselską nr 3816 do Ministra Środowiska. Ze swej strony wymieniliśmy część starego ogrodzenia z siatki i corocznie koszone są obszary porośnięte trzciną i samosiejkami. Kompetentne w tym temacie Ministerstwo Klimatu zasugerowało nam odławianie dzików. W listopadzie 2020 r. otrzymaliśmy z Urzędu Miasta Lublin odłownię, do której złapało się 5 dzików, a 6-ta sztuka była tak duża i silna, że odłownia została przez nią zdemolowana i zwrócona do remontu. We wrześniu 2021 r. otrzymaliśmy nową odłownię, do której już po kilku dniach złapało się 6 sztuk młodych osobników. Od tego czasu już żaden dzik nie wszedł do odłowni, mimo że cały czas „spacerują” gromadnie po ogrodzie i niszczą plony oraz alejki. Jak widać są to inteligentne zwierzęta i też chcą żyć. Tak więc dziki dalej pustoszą nasze działki niwecząc ciężką pracę działkowców i poniesione nakłady finansowe w uprawę działek.

Jednak działkowcy najbardziej obawiają się zagrożenia zdrowia i życia ze strony dzików. Spotkanie z tymi zwierzętami nie należy do przyjemności, zwłaszcza że potencjalnymi działkowiczami są emeryci, renciści i młodzi rodzice z dziećmi. Otóż w dniu

19 czerwca 2021 roku nasz działkowicz został zaatakowany przez 3 lochy z młodymi warchlakami. W stadzie mogło być nawet 50 dzików. Nie możemy czekać aż stanie się nieszczęście. Po tym zdarzeniu opisanym przez lokalne media działkowcy obawiają się przebywania w ogrodzie nawet w dzień.

Ogrodzenie naszego ogrodu wykonane z siatki ma ponad 40 lat. Toteż w wielu miejscach jest ono nieszczelne i przerdzewiałe. Długość całego ogrodzenia wynosi około 6 km. Do tej pory wymieniliśmy ogrodzenie na długości 600 metrów z siatki, wzmocnione płytami betonowymi. Stare ogrodzenie z siatki nie posiada wzmocnienia dolnej części i dlatego nie stanowi żadnej przeszkody dla dzików. Wchodzą do naszego ogrodu gdzie chcą i kiedy tylko chcą. Nie posiadamy środków finansowych na wymianę ogrodzenia na całej długości. Z własnych środków finansowych wymieniamy ogrodzenie etapami po 300 metrów rocznie z siatki wzmocnionej płytami betonowymi. W tym tempie wymiana pozostałej części ogrodzenia z siatki wzmocnionej płytami betonowymi będzie trwała jeszcze około 15 lat.

#### **Pani Minister!**

Nasi działkowcy chcą spokojnie i bezpiecznie uprawiać swoje ogrody oraz wypoczywać z rodzinami na łonie natury. Domagają się jednak zapewnienia bezpieczeństwa ze strony Zarządu. Ale Zarząd nie posiada narzędzi fizycznych, prawnych ani możliwości finansowych do spełnienia oczekiwań naszej społeczności. Przez ostatnie 3 lata wysokość opłaty ogrodowej wynosiła 0,72 zł/m<sup>2</sup>. Dopiero od stycznia 2022 r. opłata ogrodowa podniesiona została do kwoty 1 zł/m<sup>2</sup>, z czego 0,40 zł za jeden m<sup>2</sup> działki przeznaczona zostanie na fundusz inwestycyjno-remontowy. Na cele remontowe możemy od stycznia br. przeznaczyć kwotę około 60 tys. złotych. Przy obecnych cenach za tą kwotę możemy wykonać zaledwie około 300 mb ogrodzenia z siatki i dwóch betonowych płyt w dolnej części.

Dlatego w imieniu naszych działkowców, Zarząd ROD „Kalina” w Lublinie postanowił zwrócić się do Pani Minister z prośbą o przyznanie nam kwoty jednego miliona złotych na budowę nowego ogrodzenia na odcinku 5 km.

Głęboko wierzymy, że prośba nasza spotka się ze zrozumieniem Pani Minister i nie zakończy się bez merytorycznego rozpatrzenia. Informujemy przy tym, że w grudniu 2021 roku składaliśmy stosowny wniosek do Urzędu Miasta Lublin. Jednakże z uwagi na szczupły budżet m. Lublina w 2022 r. na rzecz ogrodów (0,5 mln zł) i udzieloną nam pomoc finansową w 2021 roku w kwocie 306.333,96 zł na elektryfikację naszego Ogrodu, wniosek nasz na remont ogrodzenia nie został uwzględniony. Nie możemy też liczyć na pomoc finansową Gminy Lublin w najbliższych latach, a skutki inwazji dzików cały czas dotkliwie odczuwamy. Z tego powodu prosimy nie odsyłać naszej prośby do Prezydenta m. Lublina,

który nie może poradzić sobie z plagą dzików w mieście. Dziki szczególnie upatrzyły sobie rejon Kalinowszczyzny tj. wschodnią dzielnicę naszego miasta. Z relacji telewizyjnych i z doniesień prasowych jasno wynika, że nasze Państwo nie może poradzić sobie z problemem inwazji dzików w miastach naszego kraju. Cóż w tej sytuacji może zrobić Zarząd naszego Ogrodu. Na naszą interwencję w Wydziale Ochrony Środowiska Urzędu m. Lublin urzędnicy radzą wpędzenie dzików do odłowni, to oni wtedy zlecą ich uśpienie, bo jak tłumaczą „takie są procedury w naszym kraju. Trudno jest komentować takie stanowisko urzędników.

Bardzo liczymy na zrozumienie powagi sytuacji i finansową pomoc Pani Minister, bo odłownie i rady urzędników ratusza o sposobie ich wykorzystaniu są tak skuteczne jak maść na szczury w piosence Andrzeja Rosiewicza.

Z poważaniem

Zarząd ROD „Kalina” w Lublinie  
ul. Zawilcowa 2, 20-204 LUBLIN

  
Prezes Zarządu  
mgr Zbigniew Kazanowski

Wiceprezes Zarządu  
Leszek Pietryka



  
Justyna Kotula  
Dzielnica Złoty Stok  
mede Stenawskie  
Ireneusz Rejzab  
Witold Piętymentko